

Przemysław Brzuszcak

Uniwersytet Warszawski, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Polska

przemyslawbrzuszcak@gmail.com

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-5922-8494>

Kształcenie w szkołach doktorskich a opłaty

Education in Doctoral School and Fees

Abstract: This article discusses the issue of fees that may be charged to doctoral students at doctoral schools. In compliance with Article 198 par. 8 of the Act – the Law on Higher Education and Science: “Doctoral education shall not be subject to fees.” This regulation may be prima facie interpreted as excluding the possibility of charging any fees to doctoral students at doctoral schools. However, this is an oversimplification. Whereas, indeed, any activities directly related to the education of doctoral students should be free of charge, doubts arise with regard to other types of fees enumerated in Article 79 of the referred Act. And so, in literature there is a consensus that three admissible types of fees potentially paid by doctoral students are those referred to in Article 79 par. 2 points 1–2 and 6 that is those charged for conducting the recruitment process (point 1), carrying out the verification of learning outcomes (point 2), using student dormitories and canteens (point 6). The interpretation of the regulations concerning fees in the entities running doctoral schools should not have an extensive or implicit character. Thus, in this context the objective scope of these regulations seems to be relatively narrow. In the practice of doctoral schools’ functioning, a certain problem, although potentially probably small, may prove to be the legislator’s waiver as of 1 October 2019 (as opposed to the fees charged at the hitherto doctoral studies) of fees due to repeating by a doctoral student of classes due to unsatisfactory academic performance and while issuing copies of certain documents. A lack of relevant provisions at a statutory level excludes charging fees in a situation when a doctoral student achieves unsatisfactory grades from taken classes or repeatedly loses such documents as, for instance, a doctoral student’s ID card, a student book, diplomas and copies thereof, supplements to diplomas. Therefore, the author postulates de lege ferenda relevant legislative amendments.

Keywords: fees, doctoral school, the Law on Higher Education and Science

Słowa kluczowe: opłaty, szkoła doktorska, ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce

Wprowadzenie

Tytuł artykułu mógłby okazać się dość mylący, gdyby ograniczyć się jedynie do przywołania art. 198 ust. 8 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (dalej:

pswn.)¹: „Za kształcenie doktorantów nie pobiera się opłat”. To daleko idąca deklaracja w stosunku do stanu prawnego sprzed obowiązującej obecnie ustawy. Oznacza ona bowiem zarzucenie kształcenia doktorantów w formule niestacjonarnej, co służyło nierzadko za ilustrację różnorodnych patologii związanych ze studiami III stopnia. Można by wręcz dostrzec w tym pewne przesunięcie akcentów – wzmiankowane nie-pobieranie opłat ma wyrażać w jakiejś mierze, śledząc dyskurs towarzyszący pswn., wzięcie przez państwo większej odpowiedzialności za system kształcenia doktorantów. Odpowiedź na pytanie o odpłatność za kształcenie w szkole doktorskiej nie jest jednak tak jednoznaczna, jak mogłoby na to wskazywać brzmienie przytoczonego art. 198 ust. 8 pswn.

1. Zakres podmiotowy przepisów dotyczących opłat (studia – studia doktoranckie – kształcenie w szkole doktorskiej)

O ile wymowa przywołanego wyżej unormowania dotyczącego nieodpłatności kształcenia doktorantów w szkołach doktorskich prezentuje się – przynajmniej *prima facie* – jako dosyć klarowna, to pozostają wątpliwości co do zakresu zastosowania wobec szkół doktorskich art. 79 pswn. Przypomnijmy, że wskazuje on:

- „1. Uczelnia publiczna może pobierać opłaty za usługi edukacyjne związane z:
- 1) kształceniem na studiach niestacjonarnych;
 - 2) powtarzaniem określonych zajęć na studiach stacjonarnych z powodu niezadowolających wyników w nauce;
 - 3) kształceniem na studiach w języku obcym;
 - 4) prowadzeniem zajęć nieobjętych programem studiów;
 - 5) kształceniem cudzoziemców na studiach stacjonarnych w języku polskim.
2. Uczelnia publiczna może pobierać opłaty również za:
- 1) przeprowadzenie rekrutacji;
 - 2) przeprowadzenie potwierdzania efektów uczenia się;
 - 3) wydanie indeksu i legitymacji studenckiej oraz duplikatów tych dokumentów;
 - 4) wydanie odpisu w języku obcym dyplomu ukończenia studiów i suplementu do dyplomu, innych niż wydane na podstawie art. 77 ust. 2;
 - 5) wydanie duplikatu dyplomu ukończenia studiów i suplementu do dyplomu;
 - 6) korzystanie z domów studenckich i stołówek studenckich.
3. Uczelnia publiczna ustala warunki i tryb zwalniania z opłat, o których mowa w ust. 1 i ust. 2”.

1 Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. poz. 1668 ze zm.).

Ustęp 1 przytoczonego art. 79 pswn. zawiera katalog przesłanek umożliwiających nałożenie opłaty przez uczelnię publiczną. W wyliczeniu tym w każdym z punktów znajduje się pojęcie „studiów”. Ustawodawca w pswn. zerwał z dotychczas używaną terminologią na określenie studiów doktoranckich – „studia III stopnia”. I tak doktoranci kształcący się w szkołach doktorskich nie są „studentami studiów III stopnia”, a „młodymi naukowcami”. Zabiegi te nie objęły doktorantów z wygaszanych studiów doktoranckich. Nie ulega jednak wątpliwości, że edukacja w szkołach doktorskich to w świetle procesu bolońskiego trzeci poziom kształcenia. Tym niemniej prawodawca w kontekście statusu doktoranta nie posługuje się kategorią „studiów”. Prowadzi to do wniosku, że omawiany tu ustęp 1 art. 79 pswn. nie dotyczy doktorantów – w opozycji do katalogu opłat przewidzianego w art. 99² już nieobowiązującej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym³.

Nieco bardziej zawiślana – w odniesieniu do doktorantów – jest kwestia ust. 2 art. 79 pswn. Uwidocznione w nim opłaty są z reguły w mniejszej wysokości aniżeli te związane z sytuacjami wymienionymi w ust. 1. Wszystkie formy odpłatności wskazane w ust. 2 jawią się zrazu jako te znajdujące zastosowanie nie tylko wobec studentów, lecz także w stosunku do doktorantów. Przyszli doktoranci przed podjęciem kształcenia w szkole doktorskiej przechodzą przez postępowanie rekrutacyjne (a więc mamy podówczas najczęściej do czynienia z koniecznością uiszczenia opłaty rekrutacyjnej – pkt 1). Przeprowadzenie potwierdzania efektów uczenia się to kolejna z okoliczności stanowiących asumpt do pobrania należności (pkt 2). Doktoranci mogą również ubiegać się o wydanie indeksu (obecnie ma to walor głównie kolekcjonerski i sentymentalny), legitymacji doktorskiej (czyli odpowiednika tej studenckiej) oraz duplikatów tych dokumentów, co z kolei zdarza się przy okazji ich zagubienia, przede wszystkim legitymacji (pkt 3). Uwieńczeniem czy ostatnim etapem standardowej ścieżki kształcenia w szkole doktorskiej jest także – podobnie jak na studiach – wydanie dyplomu wraz z suplementem, dwoma odpisami dyplomu oraz, na wniosek studenta (doktoranta), odpisu dyplomu w jednym z pięciu bodaj najpopularniejszych języków obcych (angielskim, francuskim, hiszpańskim, niemieckim, rosyjskim) albo w innym języku, w którym było prowadzone kształcenie (czyli np. ukończenie w Polsce studiów z zakresu bohemistyki powinno dawać możliwość uzyskania dyplomu w języku czeskim). Analogicznie ma się rzecz z odpisem suplementu do dyplomu w języku obcym, z tym że jest tu mowa jedynie o języku angielskim oraz języku, w którym było odbywane kształcenie (zob. już wspomniany

2 Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 164, poz. 1365 ze zm; dalej: psw.).

3 Zob. P. Brzuszczyk, Komentarz do art. 99–99a i 104 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, (w:) M. Czuryk, M. Karpiuk, J. Kostrubiec (red.), Prawo o szkolnictwie wyższym po nowelizacji. Komentarz praktyczny, Warszawa 2015, s. 145–148; idem, Skąd biorą się opłaty na studiach wyższych w uczelniach publicznych, „StRuNa – Rocznik Ruchu Naukowego” 2017, nr 1, s. 50–54.

kazus studiów bohemistycznych). Tak to wszystko przynajmniej przedstawia się w art. 77 ust. 2 pswn., dotyczącym kwestii otrzymania dyplomu oraz tytułu zawodowego. Tym samym art. 79 ust. 2 pkt 4 odnosi się do wydania w języku obcym odpisu dyplomu ukończenia studiów i suplementu do dyplomu w innych okolicznościach niż te opisane w owym art. 77 ust. 2 pswn. To forma zabezpieczenia się przez uczelnie publiczne przed ewentualnością złożenia wniosku o wydanie dyplomu na przykład w języku mongolskim, co wiązałoby się zapewne z proporcjonalnie wyższymi kosztami aniżeli w przypadku mowy Szekspira. Wreszcie art. 79 ust. 2 pkt 5 pswn. umożliwia także pobranie opłaty za wydanie duplikatu dyplomu ukończenia studiów i suplementu do dyplomu (choćby w razie zaginięcia pierwotnie otrzymanych dokumentów). Koniec końców doktoranci korzystają też – podobnie jak studenci – z domów i stołówek, które tradycyjnie określa się mianem studenckich (pkt 6). To trochę tak jak z oferowanym na preferencyjnych warunkach kredytem studenckim. Nazwa ta nie ulega zmianie, gdy o kredyt ów ubiega się doktorant (a zatem poprzez kredyt studencki rozumie się też ten przyznany doktorantowi, nie występuje tu termin „kredyt doktorancki”). Podsumowując, wszystkie z sytuacji przewidzianych przez prawodawcę w art. 79 ust. 2 pswn. jawią się wyjściowo jako te, które dotyczą nie tylko studenta, lecz także doktoranta.

Katalog potencjalnych należności uwypuklonych w ust. 2 art. 79 nastęrcza jednak wiele więcej trudności interpretacyjnych. Chcąc uporządkować nieco te rozważania, przyjmijmy, że raczej nie powinno budzić większego sprzeciwu spostrzeżenie, iż możliwe jest pobranie od (przyszłego) doktoranta opłaty rekrutacyjnej (pkt 1) i tej związanej z przeprowadzeniem potwierdzania efektów uczenia się (pkt 2). Nie pojawia się w obu tych przypadkach pojęcie „studiów”, co mogłoby sugerować, że – tak jak w ust. 1 art. 79 – ograniczają się one jedynie do studentów. Idąc tym tropem – wykładni gramatycznej – odpłatność za korzystanie z domów studenckich i stołówek studenckich to domena wyłącznie osób wykazujących się statusem studenta. W tym miejscu należy wszelako zauważyć, że byłaby to dość splotona interpretacja. Obie te nazwy – „domy studenckie” i „stołówki studenckie” – zwyczajowo stosuje się również w odniesieniu do doktorantów. W piśmiennictwie panuje raczej zgoda co do tego, że trzy (pkt 1–2 i 6) z sześciu punktów ust. 2 art. 79 pswn. obejmują doktorantów. Na takim stanowisku stoją choćby Marcin Dokowicz⁴, Hubert Izdebski⁵ czy Łukasz Kierznowski⁶. Pogląd ten podziela także piszący te słowa.

4 M. Dokowicz, Komentarz do art. 198 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, (w:) J. Woźnicki (red.), Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz, Warszawa 2019, s. 522.

5 H. Izdebski, Komentarz do art. 198 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, (w:) H. Izdebski, J.M. Zieliński, Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz, Warszawa 2019, s. 330.

6 Ł. Kierznowski, Szkoły doktorskie. Komentarz do art. 198–216 oraz 259–264 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Warszawa 2018, s. 26–27.

2. Brak opłat za niektóre usługi edukacyjne i wydanie dokumentów – pole do nadużyć

Pozostały zatem do rozstrzygnięcia trzy sytuacje możliwej odpłatności, jakie wylicza art. 79 ust. 2 pswn., tj. wydanie indeksu i legitymacji studenckiej (w domyśle doktoranckiej) oraz duplikatów tych dokumentów (pkt 3); wydanie w języku obcym odpisu dyplomu ukończenia studiów (szkoły doktorskiej) i suplementu do dyplomu, innych niż wydane na podstawie art. 77 ust. 2 (pkt 4); wydanie duplikatu dyplomu ukończenia studiów (szkoły doktorskiej) i suplementu do dyplomu (pkt 5). Przywołani w poprzednim ustępie autorzy wykluczają ewentualność inkasowania opłat w tych trzech przypadkach. Wychodzą – jak mi nie wydaje – z założenia, że skoro ustawodawca posługuje się w owych punktach określeniem „studia”, nie jest możliwe pobranie opłat od doktorantów kształcących się w szkołach doktorskich. Konieczność uiszczania opłat już ze samej swej istoty, co naturalne, ma charakter dolegliwy. Uszczupla to budżet studenta czy doktoranta, a więc osób zazwyczaj niemających. W przypadku ust. 1 art. 79 pswn. jedna z pomieszczonych tam przesłanek cechuje się wręcz w jakiejś mierze „represyjnością”. Idzie tu rzecz jasna o powtarzanie określonych zajęć na studiach stacjonarnych z powodu niezadowolających wyników w nauce. To jedna z sytuacji najczęściej zwinionych przez studenta (np. gdy dwukrotnie otrzymał ocenę niedostateczną). W moim przekonaniu wszelkie taryfikatory opłat, a zwłaszcza te umiejscowione w akcie prawa powszechnie obowiązującego, powinny być na tyle precyzyjne, aby nie skłaniać do ich rozszerzania. Zakotwiczenie danej opłaty w stosownym akcie normatywnym nie może być dorozumiane. I tak w art. 70 ust. 2 Konstytucji RP⁷ mamy do czynienia z dwoma warunkami nałożenia opłaty w publicznych szkołach wyższych. Po pierwsze, materialnym – dotyczy to tylko „niektórych usług edukacyjnych”, co komunikuje, że nie powinna to być co do zasady jakaś duża grupa usług edukacyjnych. Po drugie, formalnym – nakazującym umieszczenie wykazu opłat za niektóre usługi edukacyjne w akcie prawnym rangi ustawowej. To daleko idące obostrzenie – mające zniechęcać do używania wykładni ekstensywnej. Tym samym, odwołując się tu także do sygnalizowanej wyżej interpretacji systemowej („studia” versus „kształcenie w szkole doktorskiej”), uważam, że opłaty wymienione w punktach 3–5 ust. 2 art. 79 pswn. nie znajdują zastosowania w przypadku doktorantów.

Nakreślone w artykule dylematy wykładnicze należy opatrzyć nieco szerszym komentarzem – dotyczącym sfery postulatów *de lege ferenda*. W art. 79 pswn. można by wskazać co najmniej cztery okoliczności, w których to ustawodawca nie zabezpieczył podmiotów prowadzących szkoły doktorskie przed pewnymi wynaturzeniami mogącymi zaistnieć w procesie kształcenia doktorantów. Poniższe refleksje odnoszą się raczej do niewielkiej grupy osób w skali całego systemu kształcenia doktorantów,

7 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

niemniej warto je podnieść – być może bowiem okaże się, że wskutek pewnych patologicznych zjawisk niezbędna będzie interwencja ustawodawcy w treść art. 79 psw. Cztery wzmiankowane przesłanki to opłaty z tytułu: powtarzania określonych zajęć na studiach stacjonarnych z powodu niezadowolających wyników w nauce (art. 79 ust. 1 pkt 2); wydania indeksu i legitymacji studenckiej oraz duplikatów tych dokumentów (art. 79 ust. 2 pkt 3); wydania odpisu w języku obcym dyplomu ukończenia studiów i suplementu do dyplomu, innych niż wydane na podstawie art. 77 ust. 2 (art. 79 ust. 2 pkt 4); wydania duplikatu dyplomu ukończenia studiów i suplementu do dyplomu (art. 79 ust. 2 pkt 5).

Pierwszy z przypadków prezentuje się jako najistotniejszy z punktu widzenia wielkości ewentualnego pola do nadużyć. Chodzi tu o powtarzanie określonych zajęć na studiach stacjonarnych (w szkole doktorskiej) z powodu niezadowolających wyników w nauce⁸. Dotychczasowa analogiczna regulacja w psw. (art. 99 ust. 1 pkt 2) obejmowała nie tylko studia stacjonarne (inne niż studia III stopnia), ale również stacjonarne studia doktoranckie. Innymi słowy, ilustrując to najczęstszym przypadkiem, dwukrotne uzyskanie przez doktoranta oceny niedostatecznej z zajęć, do których realizacji był zobowiązany, mogło skutkować nałożeniem opłaty i powtarzaniem tychże zajęć. W aktualnym stanie prawnym mechanizmy zabezpieczające przed uporczywym niezaliczaniem zajęć wydają się niewystarczające. W pierwszej kolejności – na gruncie obowiązującej ustawy – jako podstawowe narzędzie powstrzymania tego rodzaju osobliwości jawi się instytucja skreślenia z listy doktorantów w szkole doktorskiej (art. 203 psw.). Przytoczmy poniżej ustawowe przesłanki takiego skreślenia:

„1. Doktoranta skreśla się z listy doktorantów w przypadku:

- 1) negatywnego wyniku oceny śródkresowej;
- 2) niezłożenia rozprawy doktorskiej w terminie określonym w indywidualnym planie badawczym;
- 3) rezygnacji z kształcenia.

2. Doktorant może być skreślony z listy doktorantów w przypadku:

- 1) niezadowolającego postępu w przygotowaniu rozprawy doktorskiej;
- 2) niewywiązywania się z obowiązków, o których mowa w art. 207⁹.

3. Skreślenie z listy doktorantów następuje w drodze decyzji administracyjnej.

Od decyzji przysługuje wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy”.

8 Szerzej: P. Brzuszcza, Opłaty z tytułu powtarzania zajęć na studiach wyższych z powodu niezadowolających wyników w nauce w świetle ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Konstytucji RP i orzecznictwa sądów administracyjnych, (w:) M. Radajewski, R. Chęciński (red.), *Od Akademii Lubrańskiego do Ustawy 2.0 – nauka i szkolnictwo wyższe w polskich systemach prawnych*, Poznań 2019, s. 114–135.

9 Chodzi tu o przestrzeganie regulaminu szkoły doktorskiej oraz realizację programu kształcenia i indywidualnego planu badawczego.

W kontekście opisanej wyżej sytuacji najadekwatniejszym instrumentem, spośród tych z art. 203 pswn., do zwalczania tego rodzaju nieprawidłowości jest okoliczność wskazana w art. 203 ust. 2 pkt 2. Tak więc w regulaminach szkół doktorskich zapewne znajdują się przepisy, które mogłyby stanowić podstawę skreślenia w sytuacji niezaliczania przez doktoranta obligatoryjnych zajęć. Więcej – punkt odniesienia stanowi tu również program kształcenia, którego niewłaściwa realizacja czy wprost brak realizacji winien być, zdaje się, w jakiś sposób sankcjonowany. Niemniej jednak skreślenie z listy doktorantów to najradykałniejszy ze środków prawnych, wymagający pieczołowitego zbadania okoliczności, jakie spowodowały, że dany doktorant nie był w stanie zaliczyć określonych zajęć. To decyzja uznaniowa, oparta na przesłance fakultatywnej z art. 203 ust. 2 pkt 2 pswn. Zwrot „może być skreślony” wskazuje na pewien subiektywizm w ocenie sytuacji strony (doktoranta), quantum władzy dyskrejonalnej. Nie jest to jednak tożsame z dowolnością w podejmowaniu tego rodzaju decyzji. W przeciwieństwie do psw., która to nakazywała w myśl art. 207 odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego (dalej: k.p.a.)¹⁰, pswn. nakazuje ich stosowanie wprost. To w kontekście ewentualnego skreślenia z listy doktorantów nakłada na organ liczne zobowiązania, takie jak choćby – jedynie tytułem przykładu – zapewnienie stronie czynnego udziału w postępowaniu (art. 10 k.p.a.), staranne przedstawienie okoliczności rozstrzygnięcia, czyli zasadę przekonywania (art. 11 k.p.a.), przestrzeganie terminów na rozpatrzenie sprawy (art. 35 k.p.a.), wszechstronną ocenę materiału dowodowego (art. 77 k.p.a.) czy też umożliwienie doktorantowi odniesienia się do ustaleń faktycznych poczynionych przez organ (art. 81 k.p.a.). Innymi słowy – takie skreślenie w razie uzyskiwania przez doktoranta ocen niedostatecznych z zajęć musi spełniać standardy prawne przewidziane w k.p.a., a więc konieczne jest tu staranne prowadzenie sprawy. Szkoła doktorska to nowa instytucja w systemie nauki i szkolnictwa wyższego. Jej kadry administracyjne są nierzadko najzwyczajniej nieprzygotowane do załatwiania spraw doktorantów na płaszczyźnie prawnej w sposób profesjonalny – tak, by decyzja o skreśleniu z listy doktorantów mogła obronić się przed sądem administracyjnym po wcześniejszej skardze byłego doktoranta. Rewersem tak przedstawionego stanu rzeczy jest sytuacja, w której organ, mimo podstaw do skreślenia z listy doktorantów, unika podjęcia takiego właśnie rozstrzygnięcia. Bierze się to z obaw przed uwikłaniem w żmudną – z perspektywy „przeciętnego” pracownika administracji szkół doktorskich – procedurę administracyjną, a później ewentualnie sądownoadministracyjną. Naturalnie większe podmioty prowadzące szkoły doktorskie mogą liczyć na wsparcie ze strony uczelnianych prawników, jednak skreślenie z listy doktorantów zostaje przecież zazwyczaj zapoczątkowane przez pracownika sekretariatu, który to w praktyce

10 Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. Nr 30, poz. 168 ze zm.).

dokonuje rozliczenia danego etapu kształcenia w szkole doktorskiej. Pytanie zatem, czy problem ów nie powinien stać się przedmiotem zainteresowania ustawodawcy.

Z zagadnieniem ukazanym w poprzednim ustępie koresponduje zjawisko – którego występowanie może prezentować się tu jako co najmniej przejawskrawione – nagminnego gubienia dokumentów, o jakich wzmiankuje art. 79 ust. 2 pkt 3–5. Chodzi tu m.in. o indeksy, legitymacje czy duplikaty dyplomu ukończenia studiów i suplementu do dyplomu. Zakres podmiotowy tych unormowań obejmuje studentów. Jednakże – jakkolwiek to dość ekstremalnie zakreślona perspektywa – można sobie wyobrazić doktoranta, który na złość nielubianemu przezeń pracownikowi sekretariatu pojawia się co kilka dni z wnioskiem o ponowne wydanie rzekomo zaginionych dokumentów. Nie jest on zobligowany w ramach pswn. do wniesienia w takim przypadku opłaty. Może zatem wielokrotnie składać stosowny w tym względzie wniosek. Tym samym wprowadzenie choćby niewielkiej należności za wystawienie owych artefaktów mogłoby w jakimś stopniu powściągnąć złośliwość wzmiankowanego doktoranta.

3. Ustalanie wysokości opłat i zwalnianie z opłat

Ustaliliśmy wcześniej, że w świetle pswn. możliwe jest pobieranie przez uczelnię od doktorantów opłat za przeprowadzenie rekrutacji (art. 79 ust. 2 pkt 1), przeprowadzenie potwierdzania efektów uczenia się (art. 79 ust. 2 pkt 2), korzystanie z domów studenckich i stołówek studenckich (art. 79 ust. 2 pkt 6). Należy w tym kontekście pamiętać, że ich wysokość powinna mniej więcej pokrywać się z realnymi kosztami ponoszonymi przez uczelnię z powyższych tytułów. Pojęcie kosztochłonności jest tu kluczowe. Dostrzega to również ustawodawca, który w art. 80 ust. 1 wskazał, że wysokość opłat za usługi edukacyjne nie może przekraczać kosztów niezbędnych do utworzenia i prowadzenia studiów oraz przygotowania i wdrażania strategii uczelni. Trudna jest zatem do racjonalnego wy tłumaczenia sytuacja, w której nie następuje różnicowanie opłat rekrutacyjnych, jeśli przeprowadzane postępowania rekrutacyjne wymagają odmiennych kosztów. I tak, posiłkując się tu pewną egzemplifikacją, opłata rekrutacyjna w tej samej wysokości nie powinna być uiszczana w przypadku uczelni A, w której rekrutacja opiera się jedynie na rejestracji w stosownym systemie informatycznym, i uczelni B, o profilu artystycznym, gdzie wymaga się od kandydatów udziału w wieloetapowej procedurze wymagającej, siłą rzeczy, większych nakładów finansowych. Analiza praktyki podmiotów prowadzących szkoły doktorskie wskazuje, że powyższy modus operandi (dyferencjacja opłat) nie przedstawia się niekiedy jako oczywisty. Wciąż też – jak to się dzieje w niemałej liczbie szkół wyższych – próżno szukać informacji o wysokości tych opłat w Biuletynie Informacji Publicznej na stronach podmiotowych uczelni, do czego zobowiązuje art. 80 ust. 5 pswn. W tym miejscu godzi się również wspomnieć, że pswn. umożliwia zwolnienie studenta czy

doktoranta z opłat składających się na katalog zamknięty określony w art. 79 ust. 1–2, z tym że to uczelnia publiczna ustala warunki i tryb zwalniania z tychże opłat. Z reguły dwoma głównymi kryteriami zwalniania z opłat są osiągnięcia naukowe czy wyniki w nauce oraz trudna sytuacja materialna, czego nie można jednak utożsamiać tylko z otrzymywaniem stypendium socjalnego, co jest relatywnie częstą praktyką „ułatwiającą” podejmowanie decyzji o zwolnieniu. Sytuacje poszczególnych studentów czy też doktorantów należy rozstrzygać a casu ad casum. Niekiedy przesłanką zwolnienia z opłat bywa również działalność społeczna wnioskodawcy, na przykład w obrębie samorządu studenckiego/doktoranckiego, w wolontariacie etc. Warto podkreślić, że obecnie obowiązująca ustawa – w przeciwieństwie do swojej poprzedniczki psw. – daje podstawę prawną do stosowania zwolnienia z opłaty rekrutacyjnej. Dotychczas, zdaje się, prawodawca wychodził z założenia, że jej wysokość jest stosunkowo niewielka, ergo nie ma potrzeby pomieszczenia w ustawie odpowiednich przepisów. Niemniej kwota ta w razie równoległej rekrutacji przyszłego studenta na większą liczbę kierunków czy też doktoranta do większej liczby szkół doktorskich (co jest możliwe, aczkolwiek doktorant musi ostatecznie podjąć decyzję co do jednej szkoły doktorskiej, w której zamierza się kształcić) może znacznie obciążyć budżet kandydata i jego najbliższej rodziny. Tak więc wprowadzenie na szczebel ustawowy opcji zwolnienia z opłaty rekrutacyjnej to właściwe rozwiązanie.

Wnioski

W myśl art. 198 ust. 8 pswn. za kształcenie w szkołach doktorskich nie pobiera się opłat. W świetle tego aktu prawnego trzema dozwolonymi rodzajami opłat są te, o których mowa w art. 79 ust. 2 pkt 1–2 i 6, czyli te za przeprowadzenie rekrutacji (pkt 1), przeprowadzenie potwierdzania efektów uczenia się (pkt 2), korzystanie z domów studenckich i stołówek studenckich (pkt 6). Interpretacja ta znajduje oparcie w ustaleniach doktryny. Podziela ją również piszący te słowa. Jednocześnie sprzeciw budzi praktyka stosowania wykładni rozszerzającej przy pobieraniu opłat czy też ich uszczegóławianie w aktach prawa wewnętrznego uczelni w sposób konkludentny. De lege ferenda należałoby się zastanowić, jak ochronić podmioty prowadzące szkoły doktorskie przed nadużyciami, do których impulsem może być obecne ograniczenie stosowania uregulowań dotyczących uiszczania opłat z tytułu powtarzania zajęć w związku z niezadowolającymi wynikami w nauce (art. 79 ust. 1 pkt 2 pswn.) i wydawania duplikatów niektórych dokumentów (art. 79 ust. 2 pkt 3–5 pswn.), wyłącznie do osób posiadających status studenta. Starannie opracowane przepisy prawne powinny zabezpieczać przed sytuacjami, które wydają się na pierwszy rzut oka marginalne. Obecna konstrukcja art. 79 pswn. jest pod tym kątem wadliwa.

BIBLIOGRAFIA

- Brzuszcak P., Komentarz do art. 99–99a i 104 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, (w:) M. Czuryk, M. Karpiuk, J. Kostrubiec (red.), Prawo o szkolnictwie wyższym po nowelizacji. Komentarz praktyczny, Warszawa 2015.
- Brzuszcak P., Opłaty z tytułu powtarzania zajęć na studiach wyższych z powodu niezadowolających wyników w nauce w świetle ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Konstytucji RP i orzecznictwa sądów administracyjnych, (w:) M. Radajewski, R. Chęciński (red.), Od Akademii Lubrańskiego do Ustawy 2.0 – nauka i szkolnictwo wyższe w polskich systemach prawnych, Poznań 2019.
- Brzuszcak P., Skąd biorą się opłaty na studiach wyższych w uczelniach publicznych, „StRuNa – Rocznik Ruchu Naukowego” 2017, nr 1.
- Dokowicz M., Komentarz do art. 198 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, (w:) J. Woźnicki (red.), Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz, Warszawa 2019.
- Izdebski H., Komentarz do art. 198 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, (w:) H. Izdebski, J.M. Zieliński, Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz, Warszawa 2019.
- Kierznowski Ł., Szkoły doktorskie. Komentarz do art. 198–216 oraz 259–264 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Warszawa 2018.